

UZASADNIENIE

do projektu uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nazwy rondu na terenie Wrocławia

Z wnioskiem o nazwanie ronda u zbiegu ulic Karmelkowej, Zabrodzkiej, Czekoladowej i Wałbrzyskiej w obrębie Klecina imieniem Cukrowników wystąpiła Rada Osiedla Klecina. Osiedle Klecina liczy sobie ponad 700 lat. Najstarszy dokument, w którym wspomniany jest Clettendorf, pochodzi z 1313 roku. Jest to dokument sprzedaży 26 łanów przez Scambora von Schildberga, wrocławskim mieszczanom Johannowi i Ticzo Reinchenbachom. Przez 600 lat Klettendorf było zwyczajną wsią położoną 5 kilometrów od centrum Wrocławia. W XV wieku było tutaj 26 gospodarstw i tawerna. Mieszkańcy hodowali krowy i owce, sprzedawane na targu w mieście. Cukrownia Klecina powstała na terenie obecnego osiedla w 1835 roku. Od tej pory przez ponad 150 lat historia Kleciny była ściśle związana z tym zakładem, gdyż cukrownia stała się głównym pracodawcą dla całej wsi. Do firmy należał duży majątek ziemski, gdzie hodowano buraki cukrowe. Przywożono je do cukrowni specjalnie do tego celu zbudowaną wąskotorówką. W fabryce produkowano cukierki i spirytus. Cukier z Kleciny wędrował nie tylko do Niemiec, ale także do Szwajcarii, Szwecji czy Wielkiej Brytanii. Wybudowanie ogromnego kompleksu cukrowniczego spowodowało zmiany w życiu mieszkańców Klettendorf. Gwałtownie przybywało mieszkańców wsi. W 1845 r. zamieszkiwało ją 441 osób. Ale już w 1910 r. żyło tu 2450 osób. Nowych mieszkańców nie zrażał nieprzyjemny zapach wydobywający się z zakładów Cukrowni. Pracownicy cukrowni zamieszkali w nowo wybudowanych budynkach z czerwonej cegły. W połowie XIX wieku pojawiła się stacja na linii kolejowej z Wrocławia do Sobótki. Przy głównej ulicy powstały eleganckie kamienice oraz wille. Były sklepy, składy opału, pensjonat, kino, restauracja. Na początku XX wieku mieszkający na Klecinie protestanci wybudowali w centrum wsi trzy budynki - kościół, plebanię oraz szkołę ewangelicką. Ufundowali ją mieszkańcy Kleciny i Oporowa, a także spółka Schöller & Skene oraz najbogatszy wrocławski Żyd Julius Schottländer. Podczas wojny na Klecinie działały trzy obozy pracy przymusowej. W 1946 roku uruchomiono ponownie produkcję w cukrowni. W 1951 r. Klecina została wcielona do Wrocławia. Osiedle zamieszkiwali głównie pracownicy Cukrowni. W 1997 r. cukrownię - po ponad 150 latach działania zamknięto, a jej teren wraz z budynkami został sprzedany w prywatne ręce i zaczęła się masowa rozbiórka Cukrowni Klecina. Na jej terenie miał powstać kompleks sportowo - rozrywkowy dla mieszkańców Wrocławia, niestety mimo oczyszczenie terenu z pięknych zabudowań przemysłowych nie powstało tu nic. Pamięć o tym miejscu zanika, gdyż mieszkający na Klecinie pracownicy Cukrowni zostali przesiedleni w inne rejony miasta, poumierali. Wybudowane dla pracowników budynki mieszkalne zostały wyburzone. Po dawnych czasach świetności tego miejsca, w którym żyło tysiące mieszkańców nie pozostało nic. Likwidacja fabryki zapoczątkowała nowy okres rozwoju tej okolicy. Bez uciążliwych zapachów znad cukrowni okolica stała się przyjaznym miejscem dla nowych inwestorów, deweloperów. W przeciągu 20 lat powstało na terenie osiedla Klecina tysiące mieszkań, pojawili się nowi mieszkańcy, którzy nie znają historii tego miejsca. Dumni ze swojej okolicy mieszkańcy ufundowali upamiętniający 700-lecie ich osiedla głaz, który stanął na rondzie u zbiegu ulic Wałbrzyskiej, Karmelkowej, Czekoladowej i Zabrodzkiej. Nadanie rondu nazwy „Cukrowników” upamiętni historię i losy osiedla Klecina/Klettendorf oraz pozwoli na zachowanie pamięci historycznej tego miejsca.

Projekt uchwały nie zawiera danych prawnie chronionych.